

R e c e n z j a

... wspaniale śpiewający chór zdaje się nie mieć żadnych granic technicznych. Czystość intonacji, prowadzenie melodii i rytmiczna precyzja - są godne podziwu.

Trudno znaleźć drugi niemiecki chór o tak pełnym brzmieniu, takiej rytmicznej dyscyplinie i o lepszej dykcji.....

Wysokiej klasy chór przy fascynującej osobowości swego dyrygenta prof. Helmuta Kocha, porwał zachwyconych słuchaczy do burzliwych oklasków..... Prof. Koch wykonał sześć ~~najpiękniejszych~~ najpiękniejszych poematów Szostakowicza w tak skończonej interpretacji, jaka możliwa jest tylko u tego Zrzeszenia, przy jego głosowych deklamatorskich i artystycznych walorach.

Każdy szczegół, to promienny błysk nieskończonej bogatej palety w wyrazie, interpretacji i formie.....

Orkiestra i chór - to była prawdziwa, wspaniała muzyka Haendla...

Zrzeszenie Solistów pod mistrzowskim kierownictwem laureata nagrody państwowej, prof. Helmuta Kocha, wykazało wszystkie swe, tak cenne walory artystyczne.

Porywające brzmienie chóru i Berlińska Orkiestra Symfoniczna tworzą wspaniałą całość nie często spotykaną.

Helmut Koch okazał się prawdziwie natchnionym interpretatorem, oraz dyrygentem, który energicznie a równocześnie niezmiernie, subtelnie kieruje tym olbrzymim aparatem. Niezwykle pełne brzmienie, oraz intensywność wyrazu, tworzą jakby jakiś masywny, ogromny, ściśle spójny blok.

Chór wykazał prawdziwą, rzadko spotykaną kulturę brzmienia z całym bogactwem najsubtelniejszych odcieni, osiągając efekty wprost trudne do pojęcia. Blask i siła tenorów, czystość ~~dynamizmu~~ i wyrazistość dykcji w parlando, najdelikatniejsze cieniowanie dynamiczne

a przy tym pełen siły wybuchy, to istotnie wspaniałe przeżycie. Rzadko słyszeliśmy "Mesjarza" wykonanego w tak przekonującej interpretacji, jak śpiewały Zrzeszenie Solistów Niemieckiego Radia i Wielki Chór Berliński. Do coraz nowych kulminacji, do wzrastającego napięcia prowadził dyrygent swoich śpiewaków, których głosy wypełniły doskonale akustyczną salę. Interpretacja Kocha i tym razem była wielkim przeżyciem. Imponująca technika chóru podporządkowana była natchnionej interpretacji, która tworzyła wspaniałą, zwartą całość dźwiękową.-

Z technicznym wiruczościem wykonano utwór chórally Arnolda Schönberga "Pokój na ziemi", który dotychczas uchodził za nie wykonalny.-

Koncert Zrzeszenia Solistów Niemieckiego Radia był triumfem.

Koncerty chórów naszego Radia pod długoletnim kierownictwem laureata nagrody państwowej, Prof. Helmuta Kocha, należą do najbogatszych w przeżycia godzin berlińskiego życia muzycznego.
